

Sygn. akt IV U 180/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Janusz Kotas

Protokolant: stażysta Patrycja Kubiak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 roku

sprawy z odwołania **M. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o zasiłek chorobowy

w związku z odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 12.03.2019 r.

orzekł:

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy M. M. prawo do zasiłku chorobowego na okres od 4 lutego 2019 roku do 5 kwietnia 2019 roku.

Sygn. akt IV U 180/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 marca 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. działając na podstawie art. 7, pkt 1 ustawy z dnia 25.06.1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa /Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 z póź.zm./odmówił wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 4 lutego do 5 kwietnia 2019 roku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że zasiłek chorobowy zgodnie z art. 7 pkt 1 ustawy zasiłkowej przysługuje również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała, nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego. Z ustaleń organu rentowego wynika, że na podstawie dokumentacji, która wpłynęła w dniu 15 stycznia 2019 do ZUS, organ rentowy wypłacił wnioskodawcy zasiłek chorobowy za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego za okres od 1 stycznia 2019 r. do 29 stycznia 2019 r. Zatrudnienie ustało w dniu 31 grudnia 2018 r.

Kolejna niezdolność do pracy powstała od dnia 4 lutego 2019 r. została orzeczona na okres do 5 kwietnia 2019 r. Oznacza to, że kolejna niezdolność do pracy powstała później niż w ciągu 14 dni od ustania zatrudnienia. Dlatego też zasiłek jest niezasadny za ten okres.

Odwołanie od tej decyzji złożył wnioskodawca M. M. wskazując, że zwolnienie chorobowe za okres od 4 lutego do 5 kwietnia 2019 roku, jest kontynuacją choroby na którą miał zwolnienia do 29 stycznia 2019 r. Cały czas był niezdolny do pracy, niezdolność ta związana jest z chorobą, która zaczęła się 30 listopada 2018 r. Nie ma zaświadczenia za

okres od 30.01-3.02.2019 r. z uwagi na własne niedopatrzenie i z winy lekarza leczącego , który nie chciał wykonać polecenia ZUS .

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, jako uzasadnienie prawne i faktyczne wszystkie dane wskazane poprzednio w decyzji.

Sąd zważył, co następuje:

Wnioskodawca M. M. do 31 grudnia 2018 r. , był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. . Wnioskodawca od kilku lat leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego i cukrzycy . Występują u niego w związku z tym niedokrwienia kończyn, z czego jedno zakończyło się częściową amputacją stopy . Wnioskodawca leczył się również z powodu choroby żołądka i nerek , co powodowało jego stałe leczenie także w poradni diabetologicznej . Korzystał z porad Poradni Leczenia bólu .

/dowód: -przesłuchanie wnioskodawcy nagranie z 12.06.2019r. 00:23:14-00:29:58 ,

-zeznania świadka B. R. nagranie z 12.06.2019r. 00:03:29-00:21:46 ,

-opinia biegłego k. 95-97 ,

-historia choroby k.29-55 , /

W dniu 14 listopada 2018 r., wnioskodawca trafił do (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w T. na Oddział Chorób Wewnętrznych z podejrzeniem guza żołądka . Przeprowadzone badania wykluczyły to podejrzenie , jednak przeprowadzone w tym czasie kompleksowe badania wnioskodawcy ujawniły cukrzycową przewlekłą chorobę nerek w stadium 4 , z niewydolnością nerek . Z uwagi na tę chorobę był leczony w szpitalu do 30 listopada czyli do dnia wyjścia ze szpitala . Otrzymał także dalsze zwolnienie poszpitalne spowodowane tą samą chorobą na okres do 30 grudnia 2018 r. Dalsze leczenie związane z tą chorobą kontynuował u lekarza rodzinnego w Przychodni (...) .Lekarz leczący wystawił mu kolejne zwolnienie na okres od 31 grudnia 2018 r. do 29 stycznia 2019 r. Zwolnienie to tak jak i poprzednie , wnioskodawca złożył u pracodawcy .Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2018 r. z upływem okresu na jaki była zawarta . Pracodawca wypłacił wnioskodawcy zasiłek do dnia 31 grudnia 2018 r. a pozostałej części przekazał zaświadczenie o niezdolności do pracy do ZUS celem realizacji zasiłku chorobowego za dalszy okres . Wnioskodawca był u lekarza POZ w dniu 28 stycznia 2019 r. , by zapisał mu leki . Z uwagi na fakt , że przyjął go inny lekarz , nie rozmawiali o kontynuacji zwolnienia lekarskiego .

/dowód: -przesłuchanie wnioskodawcy nagranie z 12.06.2019r. 00:23:14-00:29:58 ,

-zeznania świadka B. R. nagranie z 12.06.2019r. 00:03:29-00:21:46 ,

-opinia biegłego k. 95-97 ,

-historia choroby k.29-55 ,

-karta informacyjna k.7-9,

-informacja k.4-6 ,

-zaświadczenie lekarskie k. 1 akta rentowe ,

-zaświadczenie płatnika składek k.3-5 akta rentowe ,/

W dniu 31 stycznia 2019 r. ZUS wystosował do wnioskodawcy wezwanie w sprawie uzupełnienia dokumentacji w przedmiocie wypłaty przez ZUS dalszego zasiłku chorobowego od 1 stycznia 2019 r. Wezwanie to zostało wnioskodawcy wysłane w piątek 1 lutego 2019 r. Wnioskodawca otrzymał wezwanie w dniu 5 lutego 2019 r. i w dniu 6

lutego 2019 r. złożył oświadczenie do ZUS Z-10 zgodnie z żądaniem organu rentowego . Zorientował się wtedy , że może otrzymywać dalej zasiłek nawet , kiedy już nie pracuje . W dniu 7 lutego 2019 r. przybył do lekarza . Wnioskodawca cały czas był niezdolny do pracy . Niezdolność ta związana była cały czas z niewydolnością nerek . Lekarz odmówił jednak wnioskodawcy wystawienia zwolnienia lekarskiego od 30 stycznia 2019 r. , z uwagi na fakt , że przepisy pozwalają mu na wystawienie zwolnienie tylko na trzy dni wstecz . Kierując się tymi przepisami lekarz prowadzący , wystawi wnioskodawcy zwolnienie lekarskie od 4 lutego 2019 r. na okres do 5 marca 2019 r. , mimo iż wiedział , że wnioskodawca jest niezdolny do pracy w ciągłości od listopada 2019 r. Wnioskodawca nie odzyskał zdolności do pracy na okres od 30 stycznia do 3 lutego 2019 r. , nie zakończył w tym czasie leczenia . Kolejne zaświadczenie o niezdolności do z uwagi na tę samą chorobę wnioskodawca otrzymał na okres od 6 marca 2019 r. do 5 kwietnia 2019 r. ,

/dowód: -przesłuchanie wnioskodawcy nagranie z 12.06.2019r. 00:23:14-00:29:58 ,

-zeznania świadka B. R. nagranie z 12.06.2019r. 00:03:29-00:21:46 ,

-opinia biegłego k. 95-97 ,

-historia choroby k.29-55 ,

-karta informacyjna k.7-9,

-informacja k.4-6 ,

-zaświadczenie lekarskie k. 1 akta rentowe ,

-zaświadczenie płatnika składek k.3-5 akta rentowe ,

-wezwanie do braków k.7-8 akta rentowe ,

-druk Z-19 akta rentowe /

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów, których autentyczności nie podważała żadna ze stron, a także w oparciu o dowód z przesłuchania wnioskodawcy i świadka B. R. (2) , a także na podstawie opinii biegłego . Sąd dał wiarę przesłuchanemu w sprawie wnioskodawcy oraz świadkowi, zeznania ich są logiczne spójne, znajdują pełne potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji, historii choroby a nade wszystko w dokumentach przedstawionych Sądowi .

Organ rentowy nie przedstawił przy tym żadnych dowodów przeciwnych, w świetle których można by nabrać wątpliwości co do wiarygodności zeznań w/w osób .

Nie wniósł także do twierdzeń wnioskodawcy czy świadka jakichkolwiek zastrzeżeń, które podważałyby ich wiarygodność i skłoniły Sąd do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego i weryfikowania powoływanych przez wnioskodawcę i świadka okoliczności . Ponadto za zeznaniami świadka stoi dokumentacja medyczna , której zapisy potwierdzają jej zeznania .

Rozważając kwestię ciągłej niezdolności wnioskodawcy do pracy , również w okresie od 30.01-3.02.2019 r. , Sąd oparł się na opinii sądowno-lekarskiej . Sporządzona ona została przez osobę posiadającą niekwestionowaną wiedzę medyczną z dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii/lekarz chorób wewnętrznych / , a przede wszystkim była ona przekonująca, logicznie uzasadniona z odwołaniem się do dokumentacji lekarskiej i wewnętrznie niesprzeczna. Należy zauważyć, że biegły w niniejszej opinii wskazał iż stan zdrowia wnioskodawcy na dzień 29 stycznia 2019 r. i później w okresie od 30 stycznia do 5 kwietnia 2017 r. pozwalał na przyjęcie, że był on nadal niezdolny do pracy w okresie po pierwsze od 30 stycznia do 3 lutego 2019 r. i dalej od 4 lutego do 5 kwietnia 2019 r..

Opinia biegłego nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Żadna ze stron nie podważyła jej, choć strony otrzymały ją na ponad 30 dni przed rozprawą.

W tym miejscu warto też podkreślić, że specyfika dowodu z opinii biegłego polega na tym, że jeżeli taki dowód już został przez Sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108; wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., II CKN 639/99, LEX nr 53135).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie całkowicie to stanowisko podziela.

W oparciu o przeprowadzoną opinię sądowo-lekarską, w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, ustalono że wnioskodawca w okresie od 30.01-3.02.2019 r. był nadal niezdolny do pracy i tak przez kolejne dwa miesiące.

Mając to na uwadze uznać trzeba uznać brak zdolności do pracy wnioskodawcy od 30.01-3.02.2019 r. ze względu na schorzenie, które czyniło wnioskodawcę niezdolnym do pracy w okresach do 29 stycznia 2019 r. i później w okresie od 4.02 do 5.04. 2019 r. Potwierdziły bowiem to nie tylko zeznania świadka- lekarza prowadzącego leczenie powoda ale przede wszystkim opinia biegłego. Nie można zgodzić się zatem z twierdzeniem organu rentowego, że okres niezdolności do pracy przypadający po ustaniu ubezpieczenia społecznego rozpoczął się dopiero w dniu 4 lutego 2019 r. Przeczą temu wyniki postępowania dowodowego, a przede wszystkim dowód z przesłuchania wnioskodawcy, z zeznań świadka Ł.- R. oraz z opinii biegłego lekarza chorób wewnętrznych.

Odmawiając wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego organ rentowy powołał się na przepis art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa / Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 z póź.zm.- zwanej dalej „ustawą”, zgodnie z którym zasiłek chorobowy przysługuje również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego. Przepis ten nawiązuje do przepisu art. 3 pkt 1 ustawy, który tytuł ubezpieczenia chorobowego definiuje jako zatrudnienie lub inną działalność, których podjęcie rodzi obowiązek ubezpieczenia chorobowego lub uprawnienie do objęcia tym ubezpieczeniem na zasadach dobrowolności w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Prawo do zasiłku chorobowego w warunkach wskazanych w przepisie art. 7 pkt 1 ustawy może zatem nabyć osoba, która zdolność do pracy utraciła już po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, a więc po zakończeniu działalności stanowiącej podstawę podlegania ubezpieczeniu chorobowemu. Tymczasem, jak wykazano wcześniej, niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała jeszcze w okresie zatrudnienia (tj. w okresie istnienia tytułu ubezpieczenia chorobowego) i trwała nieprzerwanie przez okres poprzedzający czas objęty zakwestionowanym zaświadczeniem lekarskim oraz przez cały sporny okres (a więc okres podany w tym zaświadczeniu). Powołany przepis ustawy nie dotyczył zatem niniejszego przypadku.

Prawo wnioskodawcy do zasiłku chorobowego (również za okres przypadający po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego) regulował przepis art. 6 ust. 1 ustawy, w myśl którego zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Z brzmienia tego przepisu wynika, że istotny z punktu widzenia nabycia prawa do zasiłku chorobowego jest moment powstania niezdolności do pracy, a w szczególności to czy w tym dniu dana osoba podlegała ubezpieczeniu chorobowemu (np. z tytułu pozostawania w stosunku pracy), nie zaś to czy w trakcie trwania niezdolności do pracy (a więc już po nabyciu prawa do zasiłku chorobowego) osoba ta utraciła powyższy status. Przepis ten wskazuje zarazem na to, że w momencie spełnienia wspomnianej przesłanki (utrąty zdolności do pracy w okresie ubezpieczenia chorobowego) dana osoba nabywa prawo do całego zasiłku chorobowego, a nie tylko do jego części. Za taką wykładnią przemawia użycie w omawianym przepisie sformułowania „zasiłek chorobowy przysługuje”, jak również sam charakter tego świadczenia. Zasiłek chorobowy stanowi bowiem jednolite świadczenie przysługujące przez cały okres trwania niezdolności do

pracy, nie dłuższy jednak niż 182 dni albo, w wyjątkowych przypadkach, 270 dni (art. 8 ustawy). Z tego względu już w momencie powstania niezdolności do pracy osoba uprawniona nabywając prawo do zasiłku chorobowego, faktycznie uzyskuje to uprawnienie za cały czas niezdolności do pracy, a nie wyłącznie za określoną jego część (np. tą część, która odpowiada okresowi podlegania ubezpieczeniu chorobowemu).

Prawidłowość subsumcji dokonanej przez Sąd (tj. zastosowanie przepisu art. 6, a nie art. 7 ustawy) potwierdza przepis art. 13 ust. 1 ustawy, który pozbawia w wymienionych przypadkach prawa do zasiłku chorobowego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego zarówno osoby, którym przysługiwał zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego, jak też osoby nabywające prawo do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia. Przepis ten wyraźnie zatem dzieli grupę osób pobierających zasiłek, także po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, na osoby, którym świadczenie to przysługiwało na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy oraz art. 7 ustawy. O podstawie normatywnej przyznania prawa do zasiłku decyduje tym samym moment powstania niezdolności do pracy (czy w okresie ubezpieczenia czy też po ustaniu tytułu ubezpieczenia), a nie to czy w okresie uzyskiwania zasiłku chorobowego dana osoba utraciła status ubezpieczonego.

Nie można jednocześnie w przedmiotowej sytuacji podzielić zapatrywania wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lipca 2006 r. (I UK 42/06, OSNAP 2007/15-16/232), w którym uznano zaświadczenie lekarskie za jedyny dopuszczalny dowód niezdolności do pracy, przy braku którego daną osobę trzeba uważać za zdolną do pracy. Orzeczenie to zapadło przede wszystkim na tle odmiennego stanu faktycznego, w którym nie kwestionowano występowania przerwy w niezdolności do pracy przypadającej na dzień nieobjęty zaświadczeniem lekarskim. Sąd Najwyższy nie był przy tym konsekwentny i stanowczy w obronie prezentowanej przez siebie tezy. W uzasadnieniu wyroku powołał bowiem (bez jakiegokolwiek krytyki lub próby zanegowania poprawności) wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przeciwne stanowisko, zgodnie z którym prawo do zasiłku chorobowego nie jest uzależnione od tego, czy zakład służby zdrowia wystawił na właściwym formularzu zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 53/00, OSNAP 2002/11/277) oraz wskazał powszechnie przyjmowane założenie, że sądy - przy rozpoznawaniu spraw o prawo do zasiłku chorobowego - nie są związane przepisem art. 53 ust. 1 ustawy. Warto także odnotować, że orzeczenie z 25.07.2006 r. zostało krytycznie ocenione w piśmiennictwie (zob. A. Kurzych, glosa do wyroku SN z dnia 25 lipca 2006 r., I UK 42/06, M. P. Pr. 2008/6/327). Głoszący słusznie zauważył, że artykuł 53 ust. 1 ustawy zasiłkowej wyraźnie sytuuje moc dowodową zaświadczeń lekarskich wyłącznie w postępowaniu dotyczącym ustalenia prawa do zasiłków i ich wysokości. Mając na względzie formalny charakter przepisów ubezpieczeniowych, przyjęć trzeba, że poza postępowaniem w przedmiocie prawa i wysokości zasiłku chorobowego zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy z powodu choroby nie mają opisanych w art. 53 ust. 1 ustawy zasiłkowej walorów dowodowych. Jeżeli więc przedmiotem ustaleń jest jedynie kwestia niezdolności do pracy w oderwaniu od prawa do zasiłku chorobowego, to może być ona rozstrzygana za pomocą innych środków dowodowych niż zaświadczenie lekarskie uregulowane w art. 55 ustawy zasiłkowej. Ponadto ustawa zasiłkowa konsekwentnie odróżnia stan niezdolności do pracy od zaświadczenia lekarskiego, które ma ten stan dowodzić. Świadczy o tym nie tylko treść art. 53 ust. 1 ustawy, ale również konstrukcja przepisów art. 6–9 ustawy, w których ustawodawca posługuje się pojęciem niezdolności do pracy, nie używa zaś sformułowania „orzeczona niezdolność do pracy” czy „niezdolność do pracy stwierdzona zaświadczeniem lekarskim”. Niezdolność do pracy w rozumieniu tych przepisów ujmowana jest więc jako obiektywnie istniejący stan uniemożliwiający podjęcie pracy z przyczyn zdrowotnych bez względu na to, czy został on stwierdzony zaświadczeniem lekarskim. Nie wynika to przy tym z zastosowanej przez ustawodawcę konwencji językowej, skoro pojęcie „orzeczony niezdolności do pracy” występuje w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Przepis ten reguluje bowiem okoliczności skutkujące pozbawieniem prawa do zasiłku, czyli prawa, które już zostało udokumentowane w przewidziany przez ustawę zasiłkową sposób.

Trzeba natomiast zgodzić się ze stanowiskiem, dopuszczającym możliwość wykazywania przed sądem wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie danego sporu. W postępowaniu sądowym, inaczej niż w postępowaniu przed organem rentowym, nie obowiązują bowiem ograniczenia co do środków

dowodowych potwierdzających okoliczności istotne dla ustalenia prawa do określonego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAP 1998/11/342; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 1993 r., III AUr 294/93, Przegląd sądowy z 1994 r. z. 3 poz. 6).

Zaprezentowana wykładnia art. 53 ust. 1 ustawy zasiłkowej, na tle przepisów art. 6 i 7 tej ustawy, prowadzi do wniosku, iż nie ma przeszkód, aby ubezpieczony wykazywał stan niezdolności do pracy innymi dowodami niż zaświadczenia lekarskie, z zastrzeżeniem, że za okresy nieobjęte zaświadczeniami nie nabędzie on prawa do zasiłku chorobowego.

Nie można zatem, wbrew wynikom postępowania dowodowego, przyjmować, by w dniach 30.01-3.02. 2019 r. wnioskodawca miał zachowaną zdolność do pracy, lecz trzeba w oparciu o zebrany materiał dowodowy przyjąć, że również w tych dniach (jak też w dniach poprzednich i następujących po tej dacie) to samo schorzenie – niewydolność nerek, czyniło go niezdolnym do pracy. Nie powinno się dzielić okresu niezdolności do pracy wnioskodawcy na dwa odrębne okresy (tj. okres do dnia 29.01.2019 r. oraz okres od dnia 4.02.2019 r.), lecz trzeba je traktować jako części składowe jednego wspólnego okresu zapoczątkowanego w dniu 14.11.2019 r. i trwającego przynajmniej do dnia 05.04.2019 r.

Wypada w tym miejscu wyjaśnić, że o ile przepis art. 53 ust. 1 ustawy można uważać za zawierający jedną z przesłanek uzyskania prawa do zasiłku chorobowego (choć wydaje się wątpliwe, by przesłanka ta miała merytoryczny - a nie tylko dowodowy - charakter), tak z całą pewnością zaświadczenie lekarskie dokumentujące niezdolność do pracy nie można uważać za element konstytutywny, warunkujący istnienie takiej niezdolności. Dokument ten potwierdza jedynie ową okoliczność, natomiast jego brak nie może decydować o tym czy dana osoba pozostaje niezdolna do pracy czy też zdolność taką odzyskała. Stan niezdolności do pracy to stan biologiczny organizmu, związany z psychofizycznymi możliwościami zarobkowania, wykonywania przez określoną osobę danej aktywności zawodowej. Brak zaświadczenia lekarskiego nie może zatem decydować o tym czy dana osoba posiada zdolność do pracy, a jedynie może stwarzać pewne problemy z wykazaniem tego stanu, które jednak na etapie postępowania sądowego dają się usunąć poprzez skorzystanie z innych środków dowodowych. . Pozbawienie Sądu w takiej sytuacji możliwości weryfikowania poprawności wystawionego zaświadczenia lekarskiego prowadziłyby w istocie do obarczania wnioskodawcy odpowiedzialnością za błąd lekarza co do zakończenia leczenia (czego nie powinno się akceptować).

Mając to na uwadze, przyjmując przepis art. 6 ust. 1 ustawy jako podstawę normatywną uprawnienia wnioskodawcy w zw. z art.477¹⁴§2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.